

Institut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Teorii Państwa i Prawa i Historii Doktryn Polityczno-Prawnych

Marian MOZGAWA

Struktura układów ustrojowo-politycznych w państwie socjalistycznym *

Структура общественно-политических систем в социалистическом государстве

Political Structures in a Socialist Country

Osiągnięcia nauki marksistowskiej w dyscyplinach zajmujących się problematyką państwa i prawa są niewątpliwe. Szczególnie w naszym kraju wyraźnie uwidacznia się ożywienie zainteresowań problematyką leżącą w zasięgu teorii państwa i prawa. Niemal każdy ośrodek akademicki posiada opracowany podręcznik, ukazuje się wiele prac monograficznych i artykułów. Zachwiana jest jednak równowaga w badanej problematyce na korzyść teorii prawa. Rzadziej spotyka się teoretyczne rozważania nad problematyką państwa, przy czym nie osiągają one tego stopnia rozwoju, co prace z zakresu teorii prawa. Jest to tym bardziej uderzające, że zagadnieniami państwa zajmują się nie tylko prawnicy, ale i politologowie i socjologowie, wszyscy oni jednak prowadzą swe badania jak gdyby w izolacji.

Wydaje się, że jedną z wielu przyczyn opóźniającego rozwój nauki o państwie jest ograniczenie badań do aspektu genetyczno-historycznego. Klasycy marksizmu koncentrowali uwagę na problemach państwa. W swoich pracach odmystyfikowali naukę o państwie i prawie, dzięki czemu poznaliśmy ekonomiczny, klasowy i przejściowy charakter władzy państwowej. Marksistowska nauka o państwie stała się teoretycznym orężem proletariatu w walce o władzę. Jednak ten genetyczno-historyczny punkt widzenia, który stanowił przełom w nauce o państwie, nie obejmuje pełnego stosowania metodologii marksistowskiej. Wydaje się, że nasi teore-

* Problemy poruszone w artykule były dyskutowane na seminarium prof. dr G. L. Seidlera. Aktywny udział w dyskusji brali: M. Smółka, L. Dubel, J. Kisielewicz.

tycy w pewnym sensie nie mogą uwolnić się od genetyczno-historycznego sposobu myślenia, stąd w ich pracach uwaga koncentruje się przede wszystkim na przyczynach wywołujących zmiany i przekształcenia państwa oraz jego instytucji, jak też na tendencjach do ich wartościowania w skali historycznej.¹ Ponadto genetyczno-historyczne podejście powoduje, że w zasadzie w badaniach izoluje się instytucje, rozpatrując je w procesie rozwojowym, a w najlepszym razie uwzględnia się ich formalno-prawne relacje z innymi instytucjami.

Podejście genetyczno-historyczne w badaniu zjawisk państwa i prawa stosowane jednostronnie ujawnia pewne słabości i nie kształtuje adekwatnego ich obrazu. Jakkolwiek jest to ujęcie, które oddało wielkie usługi w naukowym poznaniu rzeczywistości społecznej, to jednak stosowane jako wyłączny sposób badania okazuje się niewystarczające. Uzupełnieniem mogłoby być ujęcie strukturalne. Co prawda rzeczywistość istotnie znajduje się w ciągłym ruchu, ulega zmianom, a dynamiczne jej ujmowanie wyjaśnia szereg zależności i procesów istotnych dla życia społecznego, jednak otaczający nas świat nie jest jakąś bezkształtną lawiną nie powiązanych ze sobą zjawisk, wręcz przeciwnie — możemy zauważyć wiele względnie trwałych powiązań, występujących pomiędzy tymi zdarzeniami. Są to zależności nie wynikające z następstwa faktów, występują bowiem w tej samej płaszczyźnie czasowej. Zależności te mają charakter strukturalny.

Powyższe stwierdzenia nie są czymś całkowicie nowym. Filozofia marksistowska zna bowiem pojęcie sytuacji węzłowych, występujących w nieustannym potoku zdarzeń, i nazywa je stanami względnej równowagi. Innymi słowy można by powiedzieć, że w procesie ciągłego ruchu i zmian tworzą się istniejące czasowo, określone struktury. W istocie nauka marksistowska nigdy nie wykluczała całkowicie podejścia strukturalnego.² Sam Marks posługiwał się pojęciem struktury zwłaszcza w analizie ekonomicznej.³ W istocie chodzi więc nie o wprowadzenie nowej metody, ale o zwrócenie baczniejszej uwagi na niedocenianą dotychczas

¹ Ten punkt widzenia wyraźnie rysuje się w istniejących podręcznikach i skryptach z zakresu wstępu do nauk o państwie i prawie. Por. G. L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk: *Wstęp do teorii państwa i prawa*, Lublin 1968; A. Łopatka: *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1969; J. Kowalski: *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Warszawa 1970; W. Zamkowski: *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Wrocław 1967; jedynie S. Ehrlich w pewnym stopniu odstępował od tego ujęcia w swoim najnowszym podręczniku. Por. S. Ehrlich: *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1971.

² Por. A. G. Spirkin: *Zarys filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1968. s. 198 i n.

³ Por. T. Jaroszewski: [wstęp do:] *Strukturalizm a marksizm*, Warszawa 1969, ss. 16—17; J. Piaget: *Strukturalizm*, Warszawa 1972, ss. 8, 156—157.

problematykę. Zdecydowana dominacja metody genetyczno-historycznej jest tak wielka, że wyeliminowała możliwość innego spojrzenia. Trzeba mocno podkreślić, że nie chodzi tu o przekonanie czytelnika o wyższości strukturalizmu nad materializmem dialektycznym, a jedynie o wskazanie, że podejście strukturalne do badania zjawisk państwa i prawa jest koniecznym uzupełnieniem dla pełnego stosowania metody marksistowskiej. Zresztą strukturalizm nie jest jednolitą metodą⁴, można by więc zawsze stosować tylko którąś z jego odmian. Także stosunek jego przedstawicieli do badań historycznych jest bardzo różny. Obok zdecydowanych przeciwników wszelkiego historyzmu⁵ są i tacy strukturaliści, którzy widzą potrzebę ścisłego łączenia badań synchronicznych i diachronicznych, a strukturę, jej przekształcenia i samosterowność wyprowadzają z zależności dialektycznych. Np. J. Piaget dostrzega wyraźnie ograniczoność strukturalizmu mówiąc, że „nie może [on] być stosowany nieograniczenie [...] dopuszcza do głosu metody inne i nie przeczy w niczym badaniom funkcjonalnym i genetycznym”.⁶ Nie jest to oczywiście czysta dialektyka marksistowska, ale przecież nie chodzi tu o dosłowne opieranie się na poglądach Piageta, a jedynie o ukazanie możliwości komplementarnego ujęcia struktury i jej dynamiki.

W naukach społecznych używane są pewne pojęcia o określonej treści, które jednocześnie często posiadają pewien ładunek emocjonalny. Do takich pojęć należy również termin „strukturalizm”, który często określa pewne stanowisko filozoficzne. Nie w takim znaczeniu posługujemy się tym określeniem, lecz rozumiemy przez nie wewnętrzną budowę układu, jego architektonikę lub infrastrukturę. Dla oznaczenia konstrukcji układu można by nawet posługiwać się terminem „system”. Takie określenie może jednak implikować stabilność rozpatrywanego zespołu zjawisk, podczas gdy w naszym ujęciu termin „strukturalny” winien oznaczać wzajemne współzycie elementów, a więc dynamikę układu, który istnieje w rzeczywistości społecznej.

Dla naszych rozważań ważne jest jednak ustalenie pewnych pojęć podstawowych i wskazanie ich celu. Otóż przedmiotem postulowanych tutaj badań będzie pewna struktura pojmowana jako całość, składająca się z określonych elementów. Podejście strukturalne jest jednak zasadniczo różne od atomistycznego, bowiem struktura nie jest zwykłą sumą składających się na nią elementów. Jest to zbiór elementów uporządkowanych, a całość tworzy nową jakość, różną od sumy elementów. Przekształcenie jednego elementu powoduje zmianę pozostałych, ale nie

⁴ Por. np. A. Schaff: *Strukturalizm jako prąd umysłowy*, „Kultura i Społeczeństwo” 1972, t. XVI, nr 2, s. 13.

⁵ Por. Piaget: *op. cit.*, ss. 102 i n. oraz 157 i n.

⁶ *Ibid.*, s. 174.

struktury jako całości, co jest nazywane samosterownością struktury.⁷ Stąd możemy i musimy badać strukturę jako całość, gdyż analizowanie tylko jej poszczególnych części nie daje obiektywnego obrazu rzeczywistości. W wyniku tych badań poznajemy prawa składania się elementów na tę całość. Nie są to jednak prawa przyczynowe, lecz prawa koegzystencjalne, czyli strukturalne.⁸

Odnosząc te pojęcia do badań nad państwem i prawem musimy potraktować jako całość określony układ polityczno-gospodarczy. Tak więc nie jest to tylko struktura prawna, ponieważ nie jest ona samosterowna, ale cała struktura organizacyjna w istotny sposób ze sobą powiązana, a występująca na danym terytorium. Terytorium bowiem będzie wyznaczać dla nas granice przestrzenne tego układu. Możemy więc wyróżnić jako badaną strukturę układ polityczno-gospodarczy gminy, powiatu, województwa lub państwa. Nie przekreśla to oczywiście faktu, że między tak rozgraniczonymi układami zachodzą pewne związki typu instancyjnego, nie przeszkadzające jednak w ujęciu tego terytorialnego układu jako całości.

Przechodząc do określenia elementów układu polityczno-gospodarczego, składających się na jego wewnętrzną strukturę, wyróżnić należy cztery zasadnicze rodzaje czy też grupy tych elementów: 1) organy władzy, 2) zakłady świadczące usługi niematerialne, 3) jednostki gospodarcze, 4) organizacje społeczne.

Przedstawione powyżej pojęcie organu władzy wymaga jednak dodatkowych wyjaśnień. W nauce prawa państwowego pojęcie „organu władzy” oznacza jedynie pewien pion przedstawicielskich organów państwowych — organów o szczególnej pozycji w danym systemie — których głównym zadaniem jest wydawanie aktów normatywnych. To zgodne z obowiązującą Konstytucją PRL określenie ma na celu odróżnienie tak pojętych organów władzy od organów wykonawczo-zarządzających zwanych organami administracji państwowej oraz od organów sądowych, prokuratorskich i kontrolnych.⁹ Przyjęcie takiego rozróżnienia nie jest jednak potrzebne z punktu widzenia niniejszej pracy. Przyjmujemy tutaj szeroki sens terminu „organy władzy”, obejmując nim wszelkie organy państwowe, czyli takie jednostki organizacyjne, które w ramach swych kompetencji realizują pewną *potestas*, czyli których działalność „zarachowywana” jest państwu. Będą nas interesowały wszystkie takie organy, które oczywiście mieszczą się w ramach wyodrębnionego terytorialnie układu polityczno-gospodarczego. Elementy pozostałych grup realizują inne, niewładcze, specyficzne dla nich cele, inne też są metody, którymi się po-

⁷ *Ibid.*, ss. 32—33.

⁸ *Schaff: op. cit.*, s. 19.

⁹ Por. A. Burda: *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1969, ss. 205—207.

sługują. W związku z tym różne też są kryteria doboru kadry. O ile w jednostkach gospodarczych, których osiągnięcia mierzy się efektywnością działania, polegającą na uzyskaniu najkorzystniejszej relacji między nakładami a rezultatami działalności, podstawowym kryterium doboru kadry jest fachowość, o tyle w organach władzy przy doborze uwzględnia się obok fachowości także dobrze pojętą lojalność.

Jak wspominaliśmy, w ramach układu działają różne organizacyjne jednostki nazywane przez nas elementami, współdziałające w realizowaniu celów postawionych całemu układowi. Należy zaznaczyć, że wszystkie te elementy są organizacjami, tzn. świadomie i celowo uporządkowanymi całościami, powołanymi dla realizacji określonych zadań, którymi kieruje władza tej organizacji. Tak więc poszczególne elementy określonego układu są małymi centrostrukturami, albowiem tworzą organizacje, którymi kieruje władza (centrum) gwarantująca ich funkcjonowanie i wykonanie zadań. Elementy układu będące centrostrukturami niezależnie od podziałów charakteryzują się tym, że posiadają: 1) autonomiczne cele, 2) autonomiczne kierownictwo, 3) własne wartości i własne racje działania.

Mówiąc o autonomiczności celów, wartości i kierownictwa poszczególnych elementów pod żadnym pozorem nie myślimy o samodzielności elementów w ramach układu, prowadzącej do osłabienia, dezintegracji czy też nawet do rozkładu określonej struktury. Przeciwnie, przez autonomiczność rozumiemy specyficzne zadania, metody postępowania i sposób wartościowania obowiązujący w poszczególnych elementach, które łącznie realizują zadania układu. Jest to dialektyka szczegółowego i ogólnego lub raczej dialektyka celów taktycznych i strategicznych, co oznacza, że w ramach strategicznych zadań poszczególne elementy mają swe cele taktyczne.

A więc widzimy, że każda organizacja, stanowiąca element badanej struktury — układu polityczno-gospodarczego, sama stanowi pewną samosterowną strukturę i także może być przedmiotem odrębnych badań. Ale nam chodzi o wzajemne powiązanie elementów w ramach układu, a nie o analizę izolowanych centrostruktur (elementów). Jeżeli zawężymy teren rozważań do państwa socjalistycznego, to okaże się, że podstawowym powiązaniem takiego układu jest relacja między partią marksistowską a pozostałymi elementami, w szczególności między partią a organami władzy. Relacja ta ujęta jest przez zasadę kierowniczej roli partii marksistowskiej w stosunku do państwa socjalistycznego, a realizuje się na wszystkich szczeblach tego państwa, więc w każdym proponowanym przez nas układzie.

Jakie są przyczyny występowania takiej podstawowej relacji, dlaczego partia jest siłą kierującą układem? Jedną z odpowiedzi jest prosta i wynika z tego, co powiedziano wyżej. Jeżeli układ jest galaktyką różnych

organizacji, a te organizacje są względnie autonomiczne, to musi istnieć jakaś siła porządkująca, koordynująca działalność, wyznaczająca cele ogólne, aby nie dopuścić do walki i antagonizmów między organizacjami. Podobnie jak orkiestrę prowadzi dyrygent, zapewniając harmonijne współbrzmienie wszystkich instrumentów, tak partia kieruje układem, będąc równocześnie jego dyrygentem i kompozytorem utworu, ponieważ partia jest nie tylko czynnikiem koordynującym działalność owej galaktyki organizacji. Rola partii wynika przede wszystkim z faktu, że wytycza ona przed społeczeństwem cele działania oraz określa najlepsze sposoby ich osiągnięcia, że potrafi ocenić, na jakim etapie realizacji tych celów społeczeństwo aktualnie się znajduje, a w związku z tym wskazać błędy w dotychczasowej pracy i metody działania na przyszłość. Siła partii i jej możliwości w tym zakresie wynikają z odkrycia przez marksizm obiektywnych praw rozwoju społecznego, a właśnie partia jako awangarda ludzi pracy potrafi najpełniej zastosować te prawa do aktualnej sytuacji. Tak więc nasze układy działają na podstawie naukowych praw, które są racjonalnie wykorzystywane.

Kierowanie przez partię elementami układów odbywa się za pomocą norm politycznych.¹⁰ Są to decyzje odpowiednich instancji partyjnych. Mają one charakter norm obowiązujących, a gwarancją ich przestrzegania jest autorytet partii, są to więc normy moralno-polityczne.¹¹ W odróżnieniu od norm prawnych, z natury rzeczy statycznych, normy polityczne wydawane przez partię są i muszą być dynamiczne, albowiem są rezultatem ciągłej konfrontacji teorii i praktyki. One aktualizują działanie układu, czynią go bardziej sprawnym, przeciwdziałają rutynie, burzą jego skostnienie. Przy pomocy tych norm partia ustala kierunek działania innych elementów układu. Jednak to oddziaływanie na pozostałe organizacje nie ogranicza się do wytyczenia głównych kierunków działalności. Oprócz tego partia prowadzi odpowiednią politykę kadrową w odniesieniu do całego układu oraz przeprowadza kontrolę realizacji zadań.¹²

Omówiona powyżej podstawowa relacja dowolnego układu polityczno-gospodarczego w państwie socjalistycznym nie jest oczywiście jedyną relacją między wyróżnionymi poprzednio elementami. Toteż postulowane badania strukturalne powinny objąć poszczególne, działające w układzie organizacje oraz występujące między nimi powiązania. Trudno jednak omawiać je tutaj w sposób abstrakcyjny, gdyż zarówno cele, działalność

¹⁰ Por. R. Foustka: *O zagadnieniu norm politycznych w państwie socjalistycznym*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. V, 1958, ss. 25—32.

¹¹ Por. *Organizacja społeczeństwa socjalistycznego w Polsce*, pod red. A. Łopatkki, Warszawa 1971.

¹² Por. A. Łopatkka: *Kierownicza rola partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego*, Poznań 1963, ss. 207 i n.

tych organizacji i ich relacje zależą w dużej mierze od rodzaju układu. Zresztą nawet podstawowa relacja między partią a innymi elementami układu, choć występuje wszędzie, to jednak realizuje się inaczej na szczeblu powiatu niż na szczeblu państwa. Należy więc jedynie podkreślić, że niezależnie od podlegającego badaniu układu organizacje trzeba rozpatrywać w dwu płaszczyznach: funkcjonalnej (w której poznamy cele i zakres działania organizacji) oraz moralno-kulturalnej (która pozwoli nam ocenić, jakie następstwa społeczne niesie ze sobą jej działalność). Jakkolwiek bardzo ogólnie można by badać w tych płaszczyznach wszystkie cztery grupy organizacji nie odwołując się do konkretnego układu, to jednak wydaje się, że bardziej owocne byłoby uprzednie skonkretyzowanie badań. Albowiem jedyną miarą wartości każdej wiedzy jest jej użyteczność, a zbyt ogólne twierdzenia, zwłaszcza w naukach społecznych nie są zazwyczaj użyteczne. Spróbujemy więc ograniczyć teren badań do aktualnej sytuacji w naszym państwie. Można by wówczas prowadzić badania układu globalnego, czyli całego kraju, nie wydaje się jednak, aby opracowanie tego zagadnienia było w tej chwili sprawą najpilniejszą.

Zupełnie inaczej przedstawia się natomiast sytuacja z niedawno utworzonymi gminami. Powodów do zajęcia się właśnie układem gminnym jest bardzo wiele. Już sam fakt wprowadzenia nowej jednostki terytorialnej stwarza konieczność podjęcia badań, gdyż konfrontacja przyjętych założeń z praktyką może doprowadzić do niespodziewanych przez reformatora rezultatów. W tym wypadku nie jest to jednak najważniejszy powód zainteresowania się tą zmianą. Dużo istotniejsze jest to, że cele tej zmiany, zapowiedzianej jako pierwszy etap całkowitego przekształcenia podziału terytorialnego państwa, są w pewnym sensie odbiciem proponowanego przez nas ujęcia strukturalnego. Podstawowym bowiem założeniem gminy jest przyjęcie, że powinna ona być ośrodkiem zaspokajającym w sposób całościowy, harmonijny i wszechstronny wszystkie podstawowe potrzeby mieszkańców jej terytorium. Stąd jej obszar, zakres kompetencji władz oraz wyposażenie w zakłady gospodarcze, usługi materialne i niematerialne są pomyślane jako wielkości optymalne dla pełnego i harmonijnego rozwoju wszystkich jej mieszkańców.¹⁸

Kiedy mówimy o tej strukturze, w której obywatele mają partycypować w jej zarządzaniu, a z drugiej strony ma ona zaspokajać wszystkie ich potrzeby, przypomina nam się ustrój miniaturowego państwa antycznej Grecji — *polis*, gdzie liczba wolnych obywateli nie mogła zdaniem Platona przekraczać 5040 osób, a według słów Arystotelesa obszar tego miasta-państwa powinno się ogarnąć wzrokiem. W doktrynie antycznej

¹⁸ Por. art. 1 ustawy z 29 XI 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych (Dz. U. nr 49, poz. 312).

polis stanowiła ograniczoną jedność wolnych obywateli, którzy w sposób samorzutny podporządkowywali się celom i interesom wspólnoty. Te niewielkie obszarowo struktury, obejmujące tereny miejskie i wiejskie, były w zasadzie samowystarczalne, a dzięki swej ograniczonej wielkości sprzyjały zacieśnianiu wzajemnych związków między obywatelami.¹⁴ Zdając sobie sprawę ze zdecydowanie odmiennych warunków tworzenia greckiego i nowej gminy, chcemy jednak pokazać moment partycypacji, który się wyraźnie uwidocznił w *polis* greckiej. Na zasadnicze znaczenie partycypacji w *polis* wskazywał Hegel, mówiąc o dialektycznym rozwoju wspólnot.¹⁵

To całościowe spojrzenie twórców nowej koncepcji gminy jest bardzo wyraźne i w dużym stopniu odbiega od dotychczasowego sposobu rozwiązywania tego typu problemów. Toteż w badaniach gminy podejście strukturalistyczne, a nie genetyczno-historyczne jest w pełni uzasadnione. Czy jednak badania te miałyby się ograniczyć do konfrontowania założonego przez ustawodawcę modelu gminy z rzeczywistością? Wydaje się, że nie. Wyjaśnienie jej wewnętrznej struktury, omówienie elementów i ich wzajemnej relacji jest tylko częścią postulowanych przez nas badań. Wydaje się bowiem, że podejście strukturalne umożliwiłoby również wysunięcie wniosków co do optymalnego kształtu przyszłej jednostki organizacyjnej, ponadgminnej. Jeśli bowiem gmina rzeczywiście okaże się strukturą w optymalny sposób zaspokajającą społeczno-kulturalne potrzeby obywateli i w znacznej części wykonywać będzie zadania powiatu, to powiat w obecnym kształcie będzie tracił rację swego istnienia. Być może następny szczebel okaże się przydatny dopiero tam, gdzie należy zaspokajać potrzeby specjalne, których gmina ani powiat nie może wykonywać, np. potrzeba studiów uniwersyteckich, rozgłośni radiowej, prasy, rozwiązywania zagadnień komunikacyjnych itp. Jeśli budowa określonego układu ma spełniać racjonalne wymogi, być uzasadniona gospodarczo, politycznie i kulturalnie, wówczas wysuwa się problem spłaszczenia całej hierarchii administracyjnej przez usunięcie pewnych stopni pośrednich.

Innym problemem jest sposób powiązania tej nowej struktury z wielkimi jednostkami gospodarczymi usytuowanymi na jej terenie, nie wchodzącymi jednak do niej w całość. Związek tych jednostek gospodarczych z układem gminnym jest oczywisty. Nie jest to taki związek, jaki występuje między strukturą a jej częścią, lecz raczej relacja między dwiema niezależnymi strukturami. Charakter tego związku wymaga bliższego zbadania, co jednak wykracza poza ramy tego artykułu. Chodziło tu jedynie o wskazanie tych zagadnień jako kluczowych w chwili, gdy najważniej-

¹⁴ G. L. Seidler: *Myśl polityczna starożytności*, Kraków 1961, ss. 172, 181 i n.

¹⁵ G. W. F. Hegel: *Fenomenologia ducha*, t. 2, Warszawa 1963, s. 42.

szym zadaniem kraju jest osiągnięcie maksymalnego rozwoju gospodarczego, ponieważ planowany przez nas wielki przełom jest możliwy jedynie w ramach nowej — opartej na naukowych podstawach — optymalnej organizacji. Problem ten był między innymi przedmiotem dyskusji partyjnej narady nauk społecznych i humanistycznych w kwietniu 1973 r. W wystąpieniu podsumowującym obrady F. Szlachcic między innymi powiedział: „Musimy doskonalić zarówno organizację administracji państwowej, jak i metody jej działania. [...] Z inicjatywy naszej partii została przeprowadzona ważna reforma administracji państwowej na wsi. Umacnianie państwa socjalistycznego, unowocześnianie i podnoszenie sprawności jego działania, zacieśnianie jego związku ze społeczeństwem, z ludźmi pracy powinno stanowić w coraz większej mierze proces świadomie sterowany”.¹⁶ Chcieliśmy również wykazać, że opracowanie takich optymalnych form organizacyjnych może być osiągnięte przy zastosowaniu ujęcia strukturalnego. Nie przeczy to oczywiście potrzebie i nawet konieczności prowadzenia również badań genetyczno-historycznych. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się łączenie obu sposobów poznawania rzeczywistości społecznej. Zbytne preferowanie bowiem którejś z tych metod nie może dać adekwatnego obrazu rzeczywistości.

РЕЗЮМЕ

Марксистская философия пользуется понятием узловых ситуаций, выступающих в непрерывном потоке событий, и тогда она говорит о состояниях относительного равновесия. Отсюда в теории государства и права рядом с историко-генетическим анализом следовало бы начать исследования над структурой некоторых комплексов или групп общественно-политических институтов, определенных территориальными единицами. Итак, мы можем говорить о политическо-хозяйственной системе гмин, повята, воеводства или государства. Внутренняя структура каждой хозяйственно-политической системы состоит из четырех основных элементов: органов власти, предприятий, оказывающих нематериальные услуги, хозяйственных единиц и общественных организаций. В социалистических государствах элементом, составляющим систему, руководящим ею и обуславливающим ее существование, является марксистско-ленинская партия, главным инструментом действия которой являются нравственно-политические нормы. В наших условиях структурные исследования имеют особое значение в связи с новой организацией гмин.

¹⁶ F. Szlachcic: *O dominację marksizmu-leninizmu*, „Nowe Drogi” 1973, nr 6, s. 11.

Целью этой реорганизации является создание структур, которые в оптимальной степени будут осуществлять хозяйственно-политические и культурные задачи.

S U M M A R Y

According to the Marxist philosophy the constant flow of events distinguishes the state of relative balance. That is why, in the theory of state and law, apart from genetic-historical analysis, research into the structure of certain complexes or structures of social-political institutions, set by territorial units, should be undertaken. In this sense we can speak of the economic and political structure of units such as the commune, district, province or state. The internal structure of each economic and political structure is composed of four fundamental units: authorities, institutions offering immaterial services, economical units and social organisations. In socialist countries, the Marxist-Leninist Party is the key element creating the structure, directing it, and deciding its existence. The moral and political norms serve as the main instrument of the Party's activity. In Poland structural research has a specific value because of the new organisation of communes which should create units realising in an optimal way economic, political and cultural tasks.

ANNALES UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA

Nakład 600 + 100 egz. Ark. wyd. 19,75, ark. druk. 16,0.

Papier druk. sat. kl. III, B-1, 80 g.

Oddano do składu w czerwcu 1973 r., podpisano do druku w listopadzie 1973 r., wydrukowano w grudniu 1973 r.

Cena zł 63.—

Tłoczono w Oficynie Drukarskiej UMCS w Lublinie, nr zam. 214/73, G-5

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XIX

SECTIO G

1972

1. G. L. Seidler: Doktryna społeczno-polityczna Hegla.
Hegel's Social and Political Ideas.
2. A. Wiliński: Studia nad alienacją niewolników w rzymskim prawie prywatnym. Sprzedaż niewolnika z zastrzeżeniem niewyzwalania.
Études sur l'aliénation d'esclaves en droit romain privé. Vente d'esclaves avec la clause prohibant l'affranchissement.
3. A. Gimbut: System prawnego uregulowania prostytucji w Polsce i zagadnienia jego realnego odbicia.
Le système du règlement juridique de la prostitution en Pologne et les problèmes de ses répercussions dans la réalité.
4. K. Sand, K. Filipiak: Udział czynnika społecznego w terenowych organach przedstawicielskich w PRL.
Influence of the Citizens on Local Representative Organs in the People's Republic of Poland.
5. M. Hasiec: Prawno-społeczne aspekty źródeł sporów pracy.
Rechtlich-soziale Aspekte der Quellen von Arbeitsstreitigkeiten.
6. M. Pomorski: Odrębność organizacyjna i niezawisłość sądów.
La particularité d'organisation et l'indépendance des tribunaux.
7. R. Tokarczyk: Dzieje i program ruchu diggerów.
Geschichte und Program der Diggerbewegung.
8. W. Szwarz: Uprawnienia i działalność policyjna niemieckiego zarządu wojskowego w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim (1915—1918).
Polizeiliche Befugnisse und polizeiliche Tätigkeit der deutschen Militärverwaltung im Generalgouvernement Warschau (1915—1918).
9. A. Wąsek: Zaniechanie i obrona konieczna w prawie karnym.
Unterlassung und Notwehr im Strafrecht.
10. S. Strachowski: Charakter prawny aktów rejonizacji hodowli zwierząt gospodarskich.
Le caractère juridique des actes de la régionalisation de l'élevage.
11. M. Żmigrodzki: Partie polityczne a państwo.
Les partis politiques et l'État.

